

z 1961 r.). Materiały budowlane, zależnie od okoliczności, w ujęciu art. 106 ustawy z 1961 r. mogłyby być przedmiotem wkładu. Wszakże w rozpatrywanej sprawie nie mogłyby nim być już dlatego, że ostatecznie (wbrew uchwałom Walnego Zgromadzenia) nie nastąpiło wniesienie ich w charakterze wkładu. Zawarta umowa nie zmierzała też do dokonania kupna materiałów, do budowy budynków spółdzielczych.

W gruncie rzeczy spółdzielnia podjęła zastępstwo o charakterze komisowym<sup>4</sup>, obejmujące działanie, które kolidowało z jej celem ustawowym. Nawet szeroki zakres działalności ubocznej spółdzielni, dopuszczony, o czym była mowa, przez wyraźny przepis ustawy, chyba nie sięga do osobliwej umowy, zawartej przez strony. Idąc jeszcze szerzej, trudno byłoby znaleźć nadzwyczajne okoliczności, które by mogły usprawiedliwić dokonaną transakcję, podyktowaną interesem powoda obcą charakterowi pozwanej spółdzielni. Toteż zawarta umowa przedstawia się jako nieważna z powodu jej sprzeczności z ustawą, z zasadą specjalnej zdolności prawnej osób prawnych, a także z zakresem umocowania organu wykonawczego spółdzielni, jej zarządu (art. 44—48 ustawy z 1961 r.)

2. W art. 36 k.c. zawarte jest m.in. ustalenie w kwestii ważności czynności prawnej, dokonanej poza zakresem zadań osoby prawnej. Nie trzeba jednak dowodu, że przewidziana w tym przepisie konstrukcja zdolności prawnej osoby prawnej obejmuje prawa i obowiązki nie tylko z czynności prawnych, ale i ze zdarzeń innych niż te czynności. Na ogół znamieniem zdolności prawnej osób prawnych jest takie ograniczenie, którego nie ma przy osobach fizycznych. Może mu podlegać bezpośrednio zdolność prawna wraz ze zdolnością do czynności prawnych, mogłaby mu być poddana tylko zdolność do czynności prawnych, oddziaływa ono na zakres umocowania organów i przedstawicieli. Zdolność prawna osoby prawnej, odpowiednio do jej rodzaju, ogranicza (w każdym razie pośrednio) cel jej utworzenia, przedmiot jej działania, kryteria występujące w klasycznej literaturze o osobach prawnych (zresztą także w ustawie z 1961 r.). Ograniczenie to niemal mówi za siebie, wszelako niełatwo ująć skutki sprzecznych z owym celem czynności. Chodzi bowiem o takie ujęcie, które by nie kępowało działania, jakiego mogą wymagać w praktyce zmieniające się stosunki.

Dodatkowy czynnik, mianowicie zakres zadań osoby prawnej, prawdopodobnie oparty na przesłankach planowania gospodarczego, został użyty w art. 36 k.c.<sup>5</sup>, by silnie ograniczyć zdolność prawną tej osoby. Czynnik ten sugeruje, że wchodzi w rachubę nie tylko zadania podstawowe, ale i szczegółowe („powielaczowe”). Jeśli tak, jawi się ich różnorodność i zmiennność, powstaje trudność ich klasyfikacji, przy tym wątpliwość co do ustalania, na ich chwiejnej podstawie, zakresu zdolności prawnej, który powinien być, również przy państwowych osobach prawnych, stabilny<sup>6</sup>.

#### Głosa

1. Według art. 95 ustawy z 17.II.1961 r. o spółdzielniach i ich związkach<sup>1</sup> pozwana rolnicza spółdzielnia produkcyjna mogła prowadzić nie tylko swą działalność podstawową, ale i zakłady przetwórcze i usługowe<sup>2</sup>. W art. 3 ustawy z 1961 r. przewidziano, że statut spółdzielni powinien określać m.in. cel spółdzielni i przedmiot jej działalności gospodarczej (§ 1, pkt 3), statut może ponadto zawierać inne postanowienia (§ 2), jednak „postanowienia statutu powinny być zgodne z zasadami ustalonymi przez właściwy centralny związek” (§ 3)<sup>3</sup>:

Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że według uznania określonych organów zawarta przez strony umowa była czynnością pozastatutową. Sąd Najwyższy uznał, że wkładu w postaci dostarczonych spółdzielni materiałów budowlanych „...nie przewiduje ani prawo spółdzielcze, ani statut pozwanej spółdzielni”. Jednak przy tych nawiązaniach do statutu, w ważnych kwestiach, nie zostały wskazane właściwe ustalenia statutowe. Zapatrywanie organów zwierzchnich mogło być oparte wprost na przytoczonym wyżej zastrzeżeniu (art. 3 § 3 ustawy

<sup>1</sup> Dz. U. nr 12, poz. 61 (dalej zwanej ustawą z 1961 r.).

<sup>2</sup> W tej materii M. Gersdorf, J. Ignatowicz: *Ustawa o spółdzielniach i ich związkach. Komentarz*, Warszawa 1962, s. 131. Według art. 138 ustawy z 16.IX.1962 r. — *Prawo spółdzielcze*, Dz. U. nr 30, poz. 210 (dalej zwanej ustawą z 1962 r.), spółdzielnia, o której mowa, mogłaby prowadzić obok swej działalności zasadniczej „... działalność wytwórczą i usługową w zakresie ustalonym w statucie”.

<sup>3</sup> Zastrzeżenia tego rodzaju nie ma w tekście art. 5 ustawy z 1962 r., który natomiast wymaga, by statut zawierał w szczególności postanowienia, których włączenie do statutu jest przewidziane w przepisach tej ustawy.

<sup>4</sup> Patrz jednak art. 765 k.c.

<sup>5</sup> Z literatury — H. Dawidowicz: *Państwowe osoby prawne*, PIP 1961, nr 12; J. Kosik: *Zdolność prawna osoby prawnej w projekcie kodeksu cywilnego PRL*, RPEiS 1961, nr 4; tenże: *Zdolność państwowych osób prawnych w zakresie prawa cywilnego*, Warszawa 1962; M. Madey: *Stosunki własnościowe przedsiębiorstw państwowych*, Warszawa 1964; J. Wiszniewski: *Specjalna zdolność prawna osób prawnych*, „*Studia Prawnicze*” 1970, nr 26—27; A. Wolter: *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1977.

<sup>6</sup> W związku z tym zwraca uwagę uprawnianie

Wszakże można twierdzić, że to dodatkowe kryterium nie było niezbędne do rozstrzygnięcia pytania, czy zdolność prawna pozwanej rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogłaby się rozciągać na prawa i obowiązki, które powstały na skutek zastępowania przez spółdzielnię powoda (osoby fizycznej) przy sprzedaży jego materiałów budowlanych osobom trzecim. Negatywna odpowiedź na to pytanie wynikała, przy uwzględnieniu towarzyszących okoliczności, już z zasad ogólnych (art. 36 zd. 1, art. 58 § 1 k.c., których zbiegu nie trzeba tu rozważać).

3. Wobec nieważności umowy powstało pytanie, jaka miałaby być podstawa wynagrodzenia spółdzielni za jej usługi uznane przez Sąd Najwyższy za pracochłonne. Trudno się solidaryzować ze stanowiskiem, że pozwana spółdzielnia prowadziła sprawę powoda bez zlecenia, powód zaś potwierdził jej czynności w rozumieniu art. 756 k.c. Jawi się tu fikcyjny obraz uznanej podstawy wynagrodzenia spółdzielni, komplikujący sprawę. W sytuacji, jaka powstała między stronami, może się nasuwać obserwacja, że, po pierwsze, spełnione przez spółdzielnię świadczenia były nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Następnie, w razie przyjęcia takiej kwalifikacji świadczeń, wypadłoby udzielić odpowiedzi na pytanie, czy spółdzielnia może żądać zwrotu nienależnego świadczenia. Wchodziłby tu w rachubę nie zwrot w naturze, lecz zwrot w wartości pieniężnej, odpowiednikowi korzyści, które powód uzyskał w postaci owych pracochłonnych usług.

Są względy za uznaniem, że usługi pozwanej spółdzielni podpadają pod stan faktyczny wymieniony w art. 410 § 2 *in fine*. Następnie, w kwestii, czy spółdzielni przysługuje roszczenie o zwrot w wartości pieniężnej, można bronić poglądu, że przepis art. 411 k.c. nie wyłącza tego zwrotu. Wprawdzie wchodzi w grę wyłączenie przewidziane w art. 411 pkt 1 *in prime* k.c., skoro, jak można twierdzić, zarząd pozwanej wiedział o braku podstawy zobowiązania, jednak to wyłączenie nie jest definitywne. Z końcowego bowiem ustalenia tego przepisu wynika, że mimo takiej świadomości zwrot jest dopuszczalny m.in. w razie spełnienia świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej<sup>7</sup>.

Osobną kwestią jest ustalenie wysokości zwrotu, dalej potrzeba wyrównania, w następstwie nieważnej umowy wzajemnej, roszczeń obydwu stron<sup>8</sup>.

Jan Kosik

przedsiębiorstwa ustanowione w art. 49 ustawy z 25.IX. 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, Dz. U. nr 24, poz. 122. Zashuguje też na uwagę próba ustalenia zakresu zdolności osoby prawnej w art. 10 projektu ustawy o stosunkach cywilno-prawnych w handlu międzynarodowym z 1980 r.

<sup>7</sup> Tak, z wyjaśnieniem kwestii dowodowych, W. Cza-chórski: *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 229; tenże: *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1982, s. 157, 158. Odmiennie A. Ohanowicz (w:) *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań — część ogólna*, Ossolineum 1981, s. 502.

<sup>8</sup> W kwestiach tych A. Ohanowicz: *op. cit.*, s. 497—500.